

Nocny Kochanek, Piorun

Piorun, Piorun, Piorun, Piorun
Piorun, Piorun, Piorun, Piorun
Piorun, Piorun

Byłem sam
i leżałem przyparty do szyn
Piorun
pociąg gnał
i nie mogłem już nic zrobić z tym
Piorun
może ktoś poda mi pomocna dłoń?
Piorun
żadnych szans, że wyciągniesz
ze wyciągniesz mnie stąd
Piorun

dźwięk bębnow jak grzmot
w moim sercu bił
broni palnej proch
zmienił mnie w pył

nagle jebnął grom!
na autostradzie do podłogi wciśnięty gaz
po chwili Teksas, tak Teksas przywitał nas
przez całą noc tancerki nie dały nam spać
piękny to czas, gdy zasad brak
tak tak tak chciał zamieszkać każdy z nas

drżeliśmy od stóp do głów
może wszedłbym w to znów
panie zapraszały wciąż
znowu jebnął grom
jebnął grom
jebnął grom
jebnął grom

drżeliśmy od stóp do głów
może wszedłbym w to znów

jebnął grom
jebnął grom
jebnął grom
jebnął grom
jebnął grom
jebnął grom
z nieba grom
tak, to jest to
jak z nieba grom
tak, to jest to!
jebnął grom
jebnął grom